

JERZY KURCZAB

ur. 1937; Równe



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, Lublin, PRL, ulica Kalinowszczyzna

Szkoła na Kalinowszczyźnie

Kilka lat temu postanowiłem odwiedzić Kalinowszczyznę, dzielnicę mojego dzieciństwa. Pojechałem autobusem do pierwszego przystanku przy ulicy Lwowskiej. Spacerkiem poszedłem obok Salezjanów w kierunku Kalinowszczyzny wspominając dawne lata. Po lewej stronie istnieje do dzisiaj na takim wzgórku piętrowy budynek. Tam była moja szkoła. Poszedłem do pierwszej klasy w wieku pięciu lat. Naszą nauczycielką była pani Janczak. Starsza, siwa pani uczyła chyba jeszcze w czasie wojny jedną czy dwie klasy. Była lubiana przez dzieci.

Nie pamiętam swoich kolegów i koleżanek z tej szkoły. Po prostu byłem za mały. Mam taki obrazek z dzieciństwa: wybiegłem z tej szkoły, lubiłem ją, ale lubiłem również wracać do domu, dzieci się rozbiegły, nie było żadnego ruchu samochodowego, wtedy nie było samochodów w ogóle na ulicach. Wybiegłem na te kocie łby na Kalinowszczyźnie i nagle stanąłem dęba, jedzie traktor. Znalazłem się przed traktorem w sytuacji zagrażającej zdrowiu. Wiem, że się bardzo przestraszyłem. Dlaczego wyrósł niespodziewanie? W tamtych czasach nie było samochodów, traktorów, nie było ruchu. Czasem gdzieś dorożka konna pokazywała się, ale dorożkarze niechętnie jeździli na Ruską i na Kalinowszczyznę, ze względu na kocie łby. Oni woleli jeździć po kostce na Krakowskim Przedmieściu i alejach Raławickich.

Data i miejsce nagrania	2013-07-26, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"